

Listy premiera Chruszczowa do szefów państw zachodnich w sprawie decyzji ZSRR o przerwaniu prób z bronią jądrową

LONDYN (PAP). Jak donoszą agencje zachodnie, premier Związku Radzieckiego N. S. CHRUSZCZOW wyświadczył do przywódców szeregu państw zachodnich listy w sprawie decyzji ZSRR o przerwaniu prób z bronią atomową i wodorową.

List N. S. Chruszczowa do premiera Macmillana przekazał ambasador ZSRR w Londynie Jakub Malik podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Noble. Rzecznik Foreign Office oświadczył w związku z tym, iż „list ten dotyczy doświadczeń nuklearnych i jest obecnie studiowany” przez rząd brytyjski.

BONN (PAP). Ambasador Związku Radzieckiego w Niemieckiej Republice Federalnej A. Smirnow przekazał podsekretarzowi stanu w zachodnio-niemieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych von Scherpenbergowi list premiera Chruszczowa do kanclerza NRF Konrada Adenauera. List Chruszczowa został natychmiast doręczony Adenauerowi, który

spędzał Święta Wielkanocne poza Bonn.

KOPENHAGA (PAP). Jak donosi dziennik duński — „BERLINGSKE TIDENDE”, we wtorek ambasador ZSRR w Kopenhadze Slavine ma wręczyć list N. S. Chruszczowa premierowi i ministrowi spraw zagranicznych Danii N. C. Hansenowi. Dziennik podaje, iż list Chruszczowa obejmuje trzy strony. Premier ZSRR prosi w nim — jak podaje dziennik — rząd duński o sprzecywanale swego stanowiska wobec sprawy przerwania doświadczeń z bronią nuklearną.

RZYM (PAP). List N. S. Chruszczowa został również przekazany premierowi Włoch Zollemu.

OSLO (PAP). Ambasador Związku Radzieckiego w Nor-

wegii przekazał — jak donosi z Oslo agencja AFP — pełniącemu obowiązki premiera Norwegii U. Olsenowi list premiera ZSRR N. S. Chruszczowa analogiczny do tych, jakie zostały przesłane innym państwom — członkom NATO w sprawie przerwania doświadczeń nuklearnych. List ma trzy strony objętości i jest obecnie studiowany w norweskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

15 rocznica powstania w getcie warszawskim

WARSZAWA (PAP). 19 kwietnia 1943 r. — w przeddzień Świąt Wielkanocnych — wybuchło powstanie w getcie warszawskim. Piętnasta rocznica powstania obchodzona będzie szczególnie uroczysto. W Warszawie odbędzie się uroczysta akademicka z udziałem delegacji organizacji żydowskich, Polonii zagranicznej i organizacji ruchu oporu z szeregu krajów. Przy pomniku Bohaterów Getta odbędzie się Apel Poległych. W Mauzoleum Walki i Męczeństwa przy dawnym alei Sucha, delegat złoży hołd wszystkim poległym w walce z okupantem niemieckim Warszawy.

SPORT

Świąteczne wojaże piłkarzy

PREUSSEN MUENSTER (NRF) — GÓRNIK ZABRZE 2:1

W pierwszym dniu świąt przodownik naszej ekstraklasy — Górnik Zabrze gościł u siebie zachodnio-niemiecki zespół piłkarski Preussen Muenster, który w lidze niemieckiej zajmuje VI miejsce. Goście zademonstrowali w Zabrzu nowoczesny futbol, oparty na szybkiej i twardej grze oraz skutecznym strzale. Górnicy osłabieni brakiem Lentera, nie potrafili znaleźć odpowiedniej recepty na doskonałą defensywę Niemców, a zwłaszcza świetnego bramkarza, który wygrał swej drużynie mecz.

Wynik 2:1 dla gości był rezultatem ich mądrej taktycznej i skutecznej gry. Strzelcem jedynej bramki dla Górnika był Szalecki.

WIENER SPORTCLUB (AUSTRIA) — LEGIA WARSZAWA 1:1

Rozegrany w tym samym dniu w Warszawie międzynarodowy mecz pomiędzy austriackim zespołem Wiener Sportclub z Wiednia, a miejscową Legią zakończył się wynikiem remisowym. Legioniści zaprezentowali się bardzo korzystnie na tle dobrze wyszkolonych technicznie Austriaków i nawiązali z gośćmi równorzędną walkę. Jedyną bramkę dla Legii zdobył Nowara.

PREUSSEN MUENSTER — LEGIA 2:2
W drugim dniu świąt piłkarze niemieccy zmierzli się z Legią, a Austriacy z Górnikami. Publiczność warszawska miała powody do zadowolenia,

gdyż legionści grali ładnie i zdołali ze zwycięzcą Górnika zremisować. Mecz ten był niezwykle emocjonujący, tym bardziej, że stroną atakującą po przerwie byli Polacy, którzy wyrównującą bramkę uzyskali dopiero w ostatnich sekundach gry z pięknego strzału Ciupy.

WIENER SPORTCLUB — GÓRNIK ZABRZE 2:2

Nie zadowolili Górnik również w spotkaniu z Austriakami. Goście prowadzili już 2:0, kiedy zabranie otrzasnęli się z ospałości i zaczęli grać skuteczniej. Dzięki temu zdołali tylko wyrównać, mimo że stać ich było na zwycięstwo. Bramki dla gości zdobyli Howanec Gnetl, dla Górnika Jankowski i Szalecki.

CRACOVIA WYGRWA TURNIEJ W KRAKOWIE

W święta rozegrany został w Krakowie turniej z udziałem 4 ligowych drużyn. W pierwszym dniu Wisła pokonała Garbarnię 4:0, a Cracovia wygrała z Wawelem 1:0. W meczu finałowym Cracovia zwyciężyła Wisłę 2:0, a Garbarnia w spotkaniu o 3 i 4 miejsce pokonała Wawel 3:0.

ORLETA ZWYCIĘŻAJA W BELGII

Dużym sukcesem zakończył się występ naszych Orłat w turnieju drużyn młodzieżowych w Liege (Belgia). Polacy po zakwalifikowaniu się do finału (w eliminacjach wygra-

li 2 mecze a jeden zremisowali — z FC Milan i zajęli pierwsze miejsce) zmierzli się z belgijskim Standardem zwyciężając go 2:1.

Juniorzy „przeszli śmigus” w Luksemburgu

W trzecim dniu turnieju piłkarskiego juniorów organizowanego przez FIFA w Luksemburgu, Jugosławia zremisowała z Francją 2:2, Włochy pokonały Austrię 2:0, Rumunia wygrała z Węgrami 2:1.

W niedzielę Polacy spotkali się z Jugosłowianami. Po porażce 0:2 z Francją nasi juniorzy przegrali i ten mecz 1:3. Drużyna jugosłowska miała zdecydowaną przewagę i mogła wygrać o wiele wyżej.

WKKF zgłosił 2 zespoły do turnieju siatkówki

Na wezwanie drużyny KW PZPR jako pierwszy odpowiedzieli pracownicy WKKF, którzy skompletowali 2 zespoły żeńskie i męskie i zgłosili je do turnieju siatkówki organizowanego przez TKKF i redakcję „Stadionu”. Wśród „zawodników” widnieją na liście zgłoszeń nazwiska: przewodniczącego WKKF L. Grześkowiaka, jego zastępcy K. Partyki, M. Krzana, J. Dyłaga, W. Szarego i T. Szpilmana, a w składzie drużyny żeńskiej: J. Żelazko, J. Sitek, Z. Gałuszka, H. Kępczek i K. Wiśniowski.

Pracownicy WKKF wzywają równocześnie do wzięcia udziału w turnieju: RPZB oraz wydziały — organizacyjny i handlu WRN, w konkurencji mężczyzn i kobiet. Oczekujemy dalszych zgłoszeń.



W 46 losowaniu Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Komunikaty”, które odbyło się w poniedziałek 7 bm. padły następujące liczby:
32 15 39 27 46 22

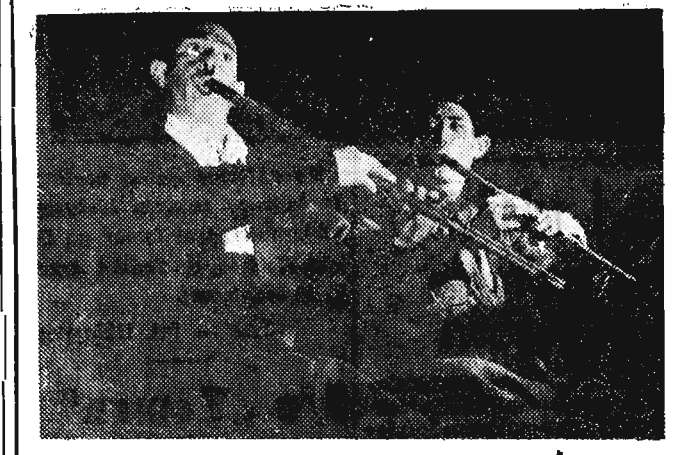
Protestacyjny pochód brytyjskich obrońców pokoju

LONDYN (PAP). Uczestnicy pochodu protestacyjnego zorganizowanego przez Komitet Walki o Rozbrojenie Nuklearne i labourzystowską grupę „O zwycięstwo Socjalizmu”, który w piątek wyruszył z Londynu do Aldermaston, przybyli 6 bm. wieczorem do miasta Reading, witani serdecznie przez ludność. Pochód przeszedł ulicami miasta wznosząc okrzyki: „Domagamy się zakazu broni atomowej!”, „Rokowania zamiast bomb!”, „Ratujcie ludzkość!” itp., którym towarzyszyły gorące oklaski mieszkańców zebranych na trasie.

W pochodzie biorą udział przedstawiciele wielu brytyjskich partii politycznych i organizacji społecznych. Uczestniczą w nim posłowie labourzystowskie Baird, Swingler, Alloun, Mikado i Brockway, redaktor tygodnika „Tribune” Foot oraz współpracownik liberalnego dziennika „News Chronicle” Cameron. Repre-

zentowani są również liczni członkowie Komunistycznej Partii W. Brytanii, przedstawiciele ruchu obrońców pokoju i Komitetu Walki o Rozbrojenie Nuklearne, studenci Uniwersytetu Londyńskiego oraz członkowie organizacji religijnych.

Czerodniowy marsz w warunkach bardzo złej pogody — deszczu i zimna — był uciążliwy. Chociaż część słabszych uczestników odpadła w czasie drogi, szereg idących nie topniały, do pochodu bowiem przyłączało się wiele osób, niekiedy całe rodziny. Rosła też liczba samochodów towarzyszących pśsuwającej się kołumnie. Na wszystkich punktach postoju organizowano krótkie wiece i wygłaszano przemówienia. Pochód witany był przez miejscową ludność z dużą serdecznością. Wszędzie składano podpisy pod petycją domagającą się zakazu broni jądrowej, która ma być przedłożona rządowi brytyjskiemu.



Zareczymy w niektórych wsiach bułgarskich odbywać się jeszcze z zachowaniem dawnych zwyczajów. Oto fragment obrzędu zareczynowego we wsi Dalbok w regionie Trojańskim. Na zdjęciu: Zareczymy nie mogą się obejść bez wiejskich muzykantów w charakterystycznych strojach... Fot — CAF

Profesor Pavle Savic — wiceprzewodniczący Jugosłowiańskiej Związkowej Komisji Energii Jądrowej

W związku ze znaną uchwałą Rady Najwyższej ZSRR korespondent AR w Belgradzie, JAN FELIKS CHARNICKI, przeprowadził wywiad z akademikiem, profesorem PAVLE SAVICEM, wiceprzewodniczącym Związkowej Komisji Energii Jądrowej, najwybitniejszym znawcą fizyki atomowej w Jugosławii. Prof. Savic, dzięki swoim badaniom, chlubnie zapisał się w historii ogólnoswiatowej nauki m. in. w czasie swej pracy w Paryżu wspólnie z Ireną Joliot-Curie zdołał po raz pierwszy poddać atomu uranu bombardowaniu neutronów, potem dokonał szeregu innych odkryć, m. in. rozbięcia atomu toru, odkrył pierwszy radioaktywny element w stanie gazowym, który powstaje przy rozbięciu atomów uranu i emanuje promienie delta. Do najważniejszych jego osiągnięć należą prace o nowych koncepcjach w sprawie rozprzestrzeniania się ruchu i przyczynach koncentracji uranu i toru w skorupie ziemskiej, o czym wygłosił referat na światowej konferencji atomowej w Genewie.

nuowanie prób z bronią atomową i wodorową, zwłaszcza z uwagi na to, że ilość państw dysponujących tą bronią może się powiększać?

— Niebezpieczeństwa kontynuowania próbnych eksplozji nuklearnych są wielorakie,

tek zwiększenia się liczby państw atomowych, wzrosła, doszłoby szybciej do katastrofalnych następstw. A następstwa te są nieuniknione i nieodwracalne, jeżeli się nie skończy z tak nieodpowiedzialnymi i zabójczymi eksperymentami.

dobra całej ludzkości, byłaby czystsza i dogodniejsza dla normalizacji stosunków między narodami. W obecnym stadium rozwoju wykorzystanie rozbięcia atomu, jako źródła energii, jest sprawą najważniejszą. Jest to konieczne dla dalszego istnienia i postępu naszej cywilizacji.

— Jak w związku z tym oceniacie postanowienie Związku Radzieckiego o jednostronnym zaprzestaniu eksperymentów z bronią atomową i wodorową?

— Postanowienie ZSRR o zaprzestaniu dalszych próbnych eksplozji nuklearnych jest wydarzeniem pod każdym względem o olbrzymim znaczeniu. Jest to najdonioślejsza decyzja rządowa ze wszystkich powziętych na całym świecie od zakończenia II wojny światowej. Jestem przekonany, że taki jest pogląd każdego normalnego człowieka na świecie.

Ze swej strony mogę dodać, że decyzja radziecka nie zaskoczyła mnie. Jest ona zrozumiała, jeśli weźmiemy pod uwagę, że podjął ją właśnie rząd państwa socjalistycznego, będącego światowym mocarstwem. (AB)

Najważniejsze wydarzenie międzynarodowe od zakończenia II wojny światowej

ale na ogół sprowadzają się one do zagadnienia akumulacji źródeł radioaktywności, które powstają przy eksplozjach. Ich akumulacja w organizmach roślinnych i zwierzęcych stanowi bezpośrednie zagrożenie dla organizmu ludzkiego, do którego się przodostają. Opublikowano wiele danych cyfrowych o już istniejącym poważnym zakażeniu świata organicznego w następstwie zwiększonej radioaktywności. Gdyby ilość eksplozji nuklearnych, zwłaszcza w stu-

— Co mógłby zyskać świat, gdyby wysiłki naukowe i środki materialne poświęcone na produkcję broni nuklearnej obrócone zostały na pokojowe wykorzystanie energii jądrowej?

Oprócz innych korzyści, świat by odetchnął, uwalniając się od niepotrzebnej zmożony, która go dławi od kilku nastu lat. Atmosfera, w której powinni żyć ludzie i rozwijać swoje siły twórcze dla

Jakie niebezpieczeństwo dla ludzkości przedstawia konty-

ZESTAW PAR PIŁKARSKICH

NA DZIEŃ

13. IV. 1958 r.

1. Legia Warszawa	— Polonia Bydgoszcz
2. Lechia Gdańsk	— Cracovia Kraków
3. ŁKS Łódź	— Polonia Bytom
4. Górnik Zabrze	— Gwardia Warszawa
5. Ruch Chorzów	— Stal Sosnowiec
6. Wisła Kraków	— Budowlani Opole
7. Górnik Radlin	— AKS Chorzów
8. Concordia	— Plast Gliwice
9. Stal Mielec	— Wawel Kraków
10. Marymont Warszawa	— Callisia Kalisz
11. Zawisza Bydgoszcz	— Lech Poznań
12. Pomorzanie Toruń	— Pogoń Szczecin
13. Górnik Wałbrzych	— Śląsk Wrocław

Poz. 1—6 spotkania piłkarskie o mistrzostwo I ligi. Poz. 7—13 spotkania piłkarskie o mistrzostwo II ligi.

Z ŻYCIA PARTII

Członkowie partii — aktywni działający na terenie miasta Rzeszowa otrzymują co pewien czas niebieską kopertę, w której mieszczą się dwie kartki papieru. Na jednej z nich z odciskiem trójkątnej pieczęci czytamy: „Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie zawiadamia, że następnym wykładem w Wieczorowej Szkole Aktywności przy KM odbędzie się (tu następuje data i miejsce).

Tematem wykładu będzie: (tu podany jest temat i nazwisko wykładowcy).

Prosimy Was oświadczyć, jak również zainteresowanych danym tematem członków Waszej POP o wzięcie udziału w zajęciach.

Tezy przesyłamy w załączeniu.

Liścik taki jest zwykle podpisany przez jednego z sekretarzy KM.

Druga kartka jak już wynika z pierwszej zawiera tezy i lekturę do danego tematu wykładu.

Co skłoniło mnie do tego, aby tak drobiazgowo opisać przebieg nie tak znowu ważnego pisma? Otóż — forma i ton zaproszenia, a co się z tym wiąże — kultura pracy partyjnej miejskiej instancji PZPR w Rzeszowie. A przecież wiemy, że nie zawsze tak było...

Warto równocześnie podkreślić, że wśród wielu członków partii, instancje i organizacje partyjne notują ostatnio poważny wzrost świadomości, dyscypliny partyjnej i wielką chęć uczestniczenia w życiu partii. Na życie partii składa się m. in. stała troska o podnoszenie wiedzy politycznej i ideologicznej, wiedzy ogólnej i tematu celowi służącej również Wieczorowe Szkoły Aktywności prowadzone przez Instancje partyjne.

Wieczorowa Szkoła Aktywności przy KM, mimo że ma za sobą niezbyt wiele doświadczeń stanowi dla KM w Rzeszowie bogate źródło nauki pracy z aktywnym. Na zajęciach WSA, które odbywają się najczęściej raz w miesiącu uczestniczą kadradorowo dość licznie, bo około 50 osobowa grupa towarzyszy-członków miejskiej instancji spośród robotników i pracowników WSK, PKP, budownictwa, służby zdrowia, działaczy rad narodowych, nauczycieli i in.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że na wykładach przychodzi i uczestniczą w dyskusji nie tylko aktywni zaproszeni imiennie przez KM, ale również towarzysze z podstawowych organizacji.

KM nie zamierza „zmuszać” nikogo do szkolenia. Niemniej jednak każdy członek partii powinien pożywać się do obowiązku podnoszenia swojej świadomości, co wynika zresztą ze statutu PZPR.

Ostatni cykl wykładów na tematy światopoglądowe — prowadzony w WSA przez tow. Stanisława Goleńca, kier. Woj. Ośrodka Prop. Part. oraz tow. Henryka Smycyńskiego, prof. Studium Nauczycielskiego — cieszy się dużym zainteresowaniem. Należy przypuszczać, że planowane wykłady z zakresu psychologii zdobędą również wielu słuchaczy.

Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie stosuje z powodzeniem wiele nowych form pracy z aktywnym. Podnosi kulturę jego pracy na wyższy poziom. Znajduje to uznanie i wśród członków partii, jak i bezpartyjnych, a tym samym pogłębia lepiej oddziaływanie rzeszowskiej miejskiej organizacji na swoje otoczenie.

L.R.

„Rady Narodowe dbają o coraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności i wszechstronny rozwój terenu, wiążąc jego potrzeby z zadaniami ogólnopaństwowymi”.

Z TAKIM hasłem występowali kandydaci Frontu Jedności Narodu przed wyborami w okresie ostatniej kampanii wyborczej do rad narodowych. Realizacja tego hasła jest treścią pracy rad narodowych i ich prezydium. Program polityczny wysunięty przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, uznany przez Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne — obowiązuje rady narodowe, a jego realizacja wymaga łączności ze związkami zawodowymi, radami robotniczymi, z kółkami rolniczymi, z organizacjami młodzieżowymi i wszelkimi innymi organizacjami mas pracujących.

Ustawa sejmowa stworzyła radom wielkie możliwości rozwijania inicjatywy, podejmowania własnych problemów, wykorzystania rezerw i lepszego gospodarowania posiadanymi środkami. Chodzi więc o to, aby w niedługim czasie powiatowe rady narodowe posiadały taki zakres uprawnień i tak zorganizowany aparat, by stały się one faktycznie najważniejszą jednostką administracyjną organizmu gospodarczego.

Wymagać to będzie przede wszystkim postawienia na właściwym poziomie pracy gromadzkich, miejskich i powiatowych rad narodowych, podniesienia poziomu i kwalifikacji kadr działaczy i pracowników tych rad, przekazania im nie tylko nowych i większych uprawnień, ale i dania właściwych środków finansowych umożliwiających prowadzenie szerszej niż dotychczas działalności gospodarczej.

Praca rad, zwłaszcza w roku 1958 nie będzie łatwa. Czekają nas trudne i odpowiedzialne zadania, których wykonanie wymagać będzie większego wkładu pracy i poświęcenia radnych, członków komisji, prezydium rad i pracowników aparatu wykonawczego. Sytuacja, w jakiej rady narodowe znajdują się obecnie, jest nie tylko dlatego bardziej korzystna, że posiadają one poparcie i zaufanie zdecydowanej większości narodu, lecz również i dlatego, że otrzymały one ostatnio duże uprawnienia i możliwości działania.

Zwiększenie samodzielności rad, zapewnienie stałej łączności organów władzy z wyborcami, zwiększenie wpływu

obywateli na działalność rad, stworzy bardziej dogodny warunki dla rozwijania i zwiększania gospodarności.

POBIEŻNA analiza dotychczasowej działalności nowowybranych rad, świadczy o tym, że kierunek, jaki wytycza nowa ustawa znalazł głębokie zrozumienie nie tylko wśród aktywnych rad, ale i szerokiej mas społeczeństwa. Świadczy o tym przebieg pierwszych i drugich sesji rad, w czasie których uświadczono się wielki zapal samych radnych i dużej części wyborców. Na wszystkich sesjach rad narodowych jest prawie 100 proc. frekwencja radnych

Bieżące zadania rad narodowych

Mgr Franciszek Jagusztyn
przewodniczący Prezydium WRN w Rzeszowie

oraz znaczny udział osób spoza rady.

Przebieg dyskusji na sesjach świadczy o dużej trosce i zrozumieniu odpowiedzialności radnych za sprawę swego terenu. Wielu radnych na sesjach występuje z cenną inicjatywą rozwiązywania trudnych zadań na wsi, deklarując również w imieniu wyborców pomoc i środki do ich realizacji.

Tak na przykład w gromadzie Dzików Stary pow. lubaczowskiego radni na sesji w imieniu wyborców zadeklarowali na budowę ośrodka zdrowia kwotę 200.000 zł i robocizną niefachową. Z inicjatyw radnych i prezydium, ludność tej gromady przystąpiła do regulacji rzeki na odcinku 2 km, zobowiązując się przeprowadzić społecznie 720 dniówek.

W powiecie leskim w gromadzie Bałgród, na wniosek radnych, prezydium wszczęło kroki celem uruchomienia opuszczonej przez wojsko łaźni. Na podkreślenie zasługuje fakt, że odremontowanie i uruchomienie łaźni nastąpi bez środków finansowych ze strony państwa. Przykładów ta-

kich można by przytaczać wiele, nie chodzi tu jednak o wyczerpanie przykładow, a chodzi o to, aby wykaazać, jak duży jest kredyt zaufania dla nowowybranych rad ze strony wyborców i z jak wielkim poczuciem odpowiedzialności i zapałem radni i prezydium przystąpiły do pracy.

Szereg prezydium rad narodowych, zwłaszcza gromadzkich rad stara się wypracować nowe formy pracy — mamy bowiem i takie przykłady, gdzie kilka sąsiadujących gromad ściśle współdziała z sobą w rozwiązywaniu zadań przekraczających możliwości jednej rady. Dla przykładu można wspomnieć tutaj o gromadach Myczków i Wołkowca w pow. leskim, które dla zbudowania drogi na odcinku Średnia Wieś — Mycz-

niach, jakie stoją w czasie najbliższych miesięcy.

DO ZADAŃ natury organizacyjnej, na które należy zwrócić baczną uwagę, to szybka i właściwa obsada sekretarzy biur prezydium gromadzkich rad narodowych i wybory sołtysów. Jak wynika z dotychczasowego rozeznania nie we wszystkich gromadzkich radach narodowych doceniono się te sprawy. A od tego m. in. zależy będzie sprawna działalność organów władzy państwowej.

Sołtysów wybierać będą mieszkańcy wsi na zebraniach wiejskich. Wybory zarządcy gromadzka rada narodowa, a kadencja sołtysów trwa 3 lata. Wybory sołtysów odbędą się już w najbliższym czasie. Z uwagi na ich znaczenie dla

Przed nami stoi jeszcze problem zagospodarowania ziem południowo-wschodnich. Dotyczy to nie tylko powiatów Ustrzyk, Leska i Sanoka, ale w równym mierze wszystkich tych powiatów, gdzie ludność po prostu dusi się na małych karłowatych gospodarkach w przedłużonych wsiach. Obecnie istnieją wszelkie warunki do tego, aby ta sytuacja uległa radykalnej zmianie.

Szczególnie uwagi wymaga od rad narodowych dalszy rozwój szkolnictwa i opieki zdrowotnej na wsi. Mamy do rozwiązania poważny problem budownictwa szkolnego. Nie wystarczy na ten cel środki państwowe, trzeba sięgnąć do wysiłków samej gromady, do czynów społecznych, inaczej budownictwo szkół na wsi rozciągnie się na dziesiątki lat. Uwagę gromadzkich rad narodowych uchodzą zwykle sprawy dostarczenia nauczycielom mieszkań. A przecież od tego często zależy wydajność pracy w szkole. Trzeba tu takiej samej mobilizacji, jak przy budowie nowych izb szkolnych.

Państwo ludowe posiada duże osiągnięcia w dziedzinie opieki nad zdrowiem ludzkim. Ale i tu jednak dalszy postęp jest konieczny. Komisje zdrowia rad narodowych muszą pomóc w kontroli inwestycji w służbie zdrowia i w kontroli codziennej pracy personelu zakładów leczniczych, ośrodków zdrowia, izb porodowych.

PROBLEMY finansowo-gospodarcze muszą się znaleźć obecnie w centrum uwagi i zainteresowania wszystkich ogniw rad narodowych. Krótko mówiąc, bez środków finansowych nie będziemy mogli niczego zrobić. Rok obecny jest rokiem przełomowym. Zmniejszają się dotacje ze skarbu państwa, a rość będą środki własne rad narodowych i gromadzkich, powiatowych i wojewódzkich.

Wjes rzeszowska mimo dużego wkładu, jaki wniosła w rozwój gospodarki narodowej ma jednak bardzo poważne zadłużenia wobec państwa z tytułu obowiązkowych dostaw zboża, mięsami mleka w latach ubiegłych.

Prezydium rad narodowych lepiej niż dotąd muszą zadbać o realizację świadczeń rzeczowych i finansowych ze strony obywateli, jak również przedsiębiorstw. Lekkożylnie umiarnie zalety świadczeń na rzecz państwa, będzie się mieścić na budżecie gromady, powiatu, województwa. Realizacja wszelkich obowiązkowych dostaw i zobowiązań finansowych musi być stanowczo lepsza niż dotąd.

Jak dotąd trzeba często sięgać do czynów społecznych w zakresie inwestycji drogowych, melioracyjnych, oświaty i zdrowia. Czyn społeczne, tylko w roku 1957 pokryły koszty robocizny, na które państwo musiało wydać kwotę 47.000.000 zł. Rozbudzona inicjatywa ludności w zakresie podejmowania i realizowania czynów społecznych ma bardzo poważny wpływ na zagospodarowanie naszego województwa i zaspokojenie niezbędnych i najpilniejszych potrzeb. Środki finansowe na czyny społeczne znajdują w przyszłości jeszcze większe zastosowanie z uwagi na przepisy o funduszu gromadzkim i możliwości podciągnięcia do świadczeń finansowych większej ilości osób. I to jest niewątpliwie jedna z istotnych form współdziałania władzy ludowej ze społeczeństwem.

Przytoczyłem bardzo pobieżnie kilka uwag na temat pracy i zadań rad narodowych w najbliższym okresie. Zadania te są istotnie bardzo duże i niełatwe. Ale do ich wykonania mamy liczną armię ludzi czynu. 14.000 radnych i około 6 tys. członków komisji spoza rady. Do tej liczby dochodzi prawie osmioletnia rzesza pracowników rad narodowych. Od ich inicjatywy, poziomu pracy, energii, uczciwości, zależy spojrzenie przeciętnego obywatela na państwo ludowe i jego stosunek do władzy ludowej.

Od poświęcenia, energii i sto sunku rad narodowych i ich organów dla żywych spraw społeczeństwa zależy będzie poparcie mas pracujących dla poczynań rady. O tym nie wolno nam pracownikom rad ani na chwilę zapominać.

1000-letnie Państwa Polskiego

Wykopaliska na Wawelu



Wymiana sąsiedzka zbóż larych

Wymiana sąsiedzka zbóż larych pochodzących z reprodukcji ub. r. przebiega w pow. debickim dość dobrze. Do chwili obecnej już ponad 50 proc. tych zbóż zostało wymienionych. Prócz nasion, które otrzymują Debickie w ramach reprodukcji zostały słożone zamówienia w Centrali Nasiennej, asortującą w surowiec punkty sprzedaży.

Równocześnie z pierwszymi promieniami kapryśnego słońca wiosennego na dziedzińcu wawelskim w Krakowie pojawił się robotnik, który przystąpił do prac mających na celu obniżenie i uporządkowanie dziedzińca, co pozwoli na odsłonięcie fundamentów dwóch starych kościołów gotyckich zbudowanych za czasów Kazimierza Wielkiego. Są to: kościół św. Jerzego i św. Michała. Fundamenty te zostaną odkopane na głębokość około 80 cm i zabezpieczone. Prace na dziedzińcu wawelskim są fragmentem przygotowań do milenium.

ków podjęły wspólne wysiłki, mobilizując do tego czynu ludność z obu gromad.

NA PODKREŚLENIE zasługuje również wielka aktywność nowowybranych komisji. Objawia się to nie tylko w dużej frekwencji na posiedzeniach komisji, ale już w efektywnej pracy wielu komisji. Np. komisja oświaty i kultury PRN w Sanoku zorganizowała otwarte wykłady dla rodziców, na których są omawiane zagadnienia wychowania młodzieży. Trzeba stwierdzić, że zainteresowanie tymi wykładami przez mieszkańców Sanoka jest duże. Komisja mienia wiejskiego GRN Łukawiec (pow. Lubaczów) zabezpieczyła las wiejski przed kradzieżą, przeprowadza kontrole stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz zmobilizowała miejscową ludność do naprawy drogi Łukawiec — Narol. Inicjatywy i zapału aktywnych radnych i członków komisji nie wolno nam zaprzepścić.

Nie wszystkie prezydium gromadzkich rad narodowych doceniają należycie wagę tego zagadnienia. Są wypadki, że prezydium usiłują sobie podporządkować komisje i traktują je jako swoje organa wykonawcze. Np. Prezydium GRN w Hermanowej (pow. Rzeszów) zaplanowało rozpatrzyć na swym posiedzeniu sprawozdanie z działalności komisji drogowej w I kwartale br. — nie bacząc na to, że komisja jest organem rady i ta tylko ma prawo na sesji rozpatrzyć sprawozdania komisji.

Przykłady tego rodzaju świadczą o niezrozumieniu zadań i roli komisji przez niektóre prezydium, o braku dostatecznej znajomości przepisów, jak również o słabej jeszcze kontroli ze strony powiatów.

Te braki nieznajomości przepisów, a zwłaszcza ustawy o radach narodowych i wydanym na jej podstawie rozporządzeń uświadczono już na pierwszych sesjach rad narodowych.

W 78 gromadach wybrano więcej członków prezydium GRN aniżeli przewiduje to uchwała Rady Ministrów. Zamiast wybrać do 3 członków prezydium, w gromadach tych wybrano po 4, 5, a nawet i 6, jak to miało miejsce np. w gromadzie Świlcza i Trzebownisko — pow. Rzeszów. W pow. Strzyżów prawie we wszystkich gromadach wybrano po jednym członku prezydium za dużo, a ponadto wybrano zastępców przewodniczącego PGRN, pomimo że uchwała Rady Ministrów takie go stanowiska dla gromad w ogóle nie przewiduje. W pow. Rzeszów aż w 24 gromadach wybrano większą ilość członków prezydium, a w pow. Dębica w 10 gromadach.

Jest jeszcze zbyt krótki okres czasu, by można było podsumować osiągnięcia i braki nowowybranych rad narodowych — ale już dziś można mówić o najpilniejszych zadaniach

wsł jest to akcja wielkiej wagi.

Rozważając zadania natury gospodarczej i finansowej musimy zdać sobie z tego sprawę, że rok 1958 będzie okresem trudnego egzaminu w realizacji wytycznych Partii i Rządu wynikających z uchwał XI Plenum KC PZPR.

Ziemia rzeszowska obfituje w bogactwa naturalne i lud jej jest znany z pracowitości i zapobiegliwości. Trzeba nadal rozwijać mniejsze i większe zakłady przemysłowe i wykorzystywać surowiec i zasoby naturalne województwa. Naturalnym uzupełnieniem przemysłu jest rzemiosło. Prezydium rad narodowych winny się zająć o pomoc rzemiosłu w uzyskaniu lokali i surowców. Z tym zagadnieniem wiąże się rozwój miast, budownictwo mieszkaniowe w miastach, stwarzanie temu budownictwu warunków przez dostarczanie parceli budowlanych, budowę kanalizacji, wodociągów. Zadania rad narodowych wzrosły w tym zakresie i będą jeszcze wzrastały. Ciężar budownictwa mieszkaniowego przesunął się z budownictwa państwowego na budownictwo przyzakładowe, spółdzielcze i indywidualne. Większe obowiązki rad narodowych w miastach i małych miasteczkach wynikają nie tylko z uwagi na duży ped do aktywizacji tych ośrodków, ale i z tego, że zakres działania rad znacznie się rozszerzył.

SZCZEGÓLNIIE trudne zadania stoją przed radami narodowymi na wsi.

Województwo rzeszowskie jest terenem rolniczym i rozwój produkcji rolnej zależy jest w dużej mierze od troski rad narodowych i ich prezydium, od właściwej organizacji służby rolnej. Melioracje i nawadnianie, zaopatrzenie wsi w narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne — wymagają dostarczenia rolnikowi materialnych środków do produkcji. Dochodzi tu jeszcze budownictwo wiejskie, zarówno mieszkaniowe jak i budownictwo pomieszczeń dla inwentarza.

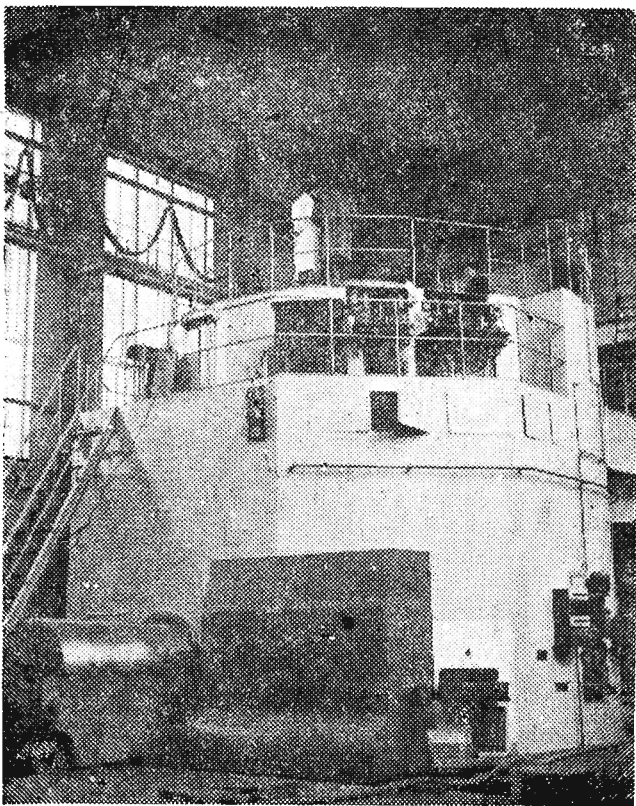
W województwie rzeszowskim dominuje gospodarka drobnorolnicza, rozdrobnienie gospodarstw chłopskich jest bardzo daleko posunięte. Stąd nasuwają się specjalne kierunki gospodarowania: hodowla, drobnarstwo, uprawa ziół i kultur specjalnych. Rady narodowe muszą wypracować na odcinku rolnictwa plan długofalowego działania, muszą rozstrzygnąć dokładnie kompetencje między służbą rolą rad narodowych a pracownikami związków kolek i organizacji rolniczych. Trzeba skończyć z sytuacją, w której jedni czekają na pracę drugich, a chłop czeka na pomoc instruktorową. Jest w trakcie opracowania i przeprowadzenia reforma szkolnictwa rolniczego. Musi być ono powszechnie i w miarę możliwości podnieszone do poziomu średniego.

Bohater z „Aurory” wśród górników Śląska

Przebywający w Polsce na zaproszenie Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej marynarz historycznego krążownika „Aurora” — T. Lipatow bawił przez kilka dni na Górnym Śląsku. W czasie wizyty Lipatow zwiedził niektóre kopalnie i zakłady przemysłowe Śląska, przyjmowany serdecznie przez ich załogi.

Najbardziej serdeczny i bezpośredni charakter miało spotkanie Lipatowa z polskimi uczestnikami Rewolucji Październikowej w Sosnowcu.

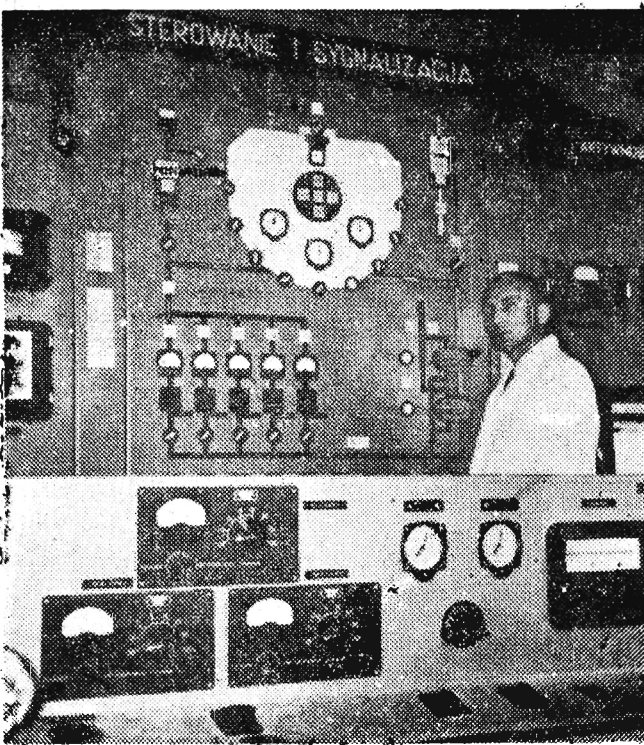
W maju br. — ostatni etap rozruchu pierwszego polskiego reaktora jądrowego



Już prawdopodobnie w maju bieżącego roku rozpocznie się ostatni etap, tzw. fizyczny rozruch pierwszego polskiego reaktora jądrowego w Świerku pod Warszawą. Obecnie przystąpiono do rozruchu kompleksowego reaktora.

Na zdjęciu: Widok reaktora.

CAF — fot. Wdowiński



Wykaz premii Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Zł 10.000 — nr 535845
 Zł 1.000 — nr nr 3690, 174590, 192333, 272959, 275323, 277502, 322856, 418136, 436737, 680488, 803947, 810312, 812885, 838663, 885740, 970646,
 Zł 500 — nr nr: 702, 21991, 33295, 97056, 111645, 111645, 115202, 154593, 174589, 193192, 222488, 258987, 238465, 263557, 277503, 354302, 358367, 359739, 438885, 448835, 512417, 538875, 578983, 628423, 641918, 641920, 654670, 657909, 738745, 759519, 800062, 812881, 816892, 847107, 859571, 859574, 896425, 903528, 923053, 969823, 970650, 994618.

Ponadto wylosowano 86 premii po zł 250 oraz 1.016 premii po zł 150.

Pierwsze posiedzenie Komitetu Obchodu 1000-lecia Przemysłu

W dniu 12 kwietnia o godz. 9 w Przemysłu od będzie się pierwsze posiedzenie Komitetu Obchodu 1000-lecia miasta.

Na zdjęciu: Sterownia reaktora. Tu przy pulpicie „królowa” będzie dyżurny inżynier-operator. Dziesiątki urządzeń kontrolnych śledzić będzie prawidłowość pracy reaktora.

CAF — fot. Wdowiński

W tym roku Bieszczady gościć będą młodzież Service Civil International

Zarząd Główny Związku Młodzieży Wiejskiej wspólnie z Zarządem Wojewódzkim w Rzeszowie, organizują w miesiącach letnich br. obóz obohotniczy w Bieszczadach, którego uczestnikami będzie młodzież zrzeszona w Międzynarodowej Służbie Cywilnej (Service Civil International) z Anglii, Belgii, Francji, NRF, Szwajcarii, Szwecji, Stanów Zjednoczonych i in. oraz młodzież polska pragnąca nawiązać kontakt z młodzieżą krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Stworzona przed 36 laty przez Pierre Ceresole Service Civil International, stawiająca sobie za cel służbę dla pokoju, organizuje co roku spotkania z młodzieżą różnych krajów. W latach 1956 i 1957 uczestnicy SCI przebywali

już na wielu obozach w Polsce.

Młodzież, reprezentująca różne poglądy społeczne, polityczne i filozoficzne, narodowości oraz zastępując obowiązkową służbę wojskową przez służbę cywilną wyraża chęć pracy fizycznej w najtrudniejszych warunkach zwłaszcza na terenach gospodarczo zacofanych. Ta właśnie okoliczność zdecydowała o wyborze terenu Bieszczad. Dlatego też w lipcu br. postanowiono zorganizować 3-tygodniowy obóz w Cisnej (pow. Lesko) z udziałem 40-osobowej grupy młodzieży SCI oraz wszystkich chętnych, pragnących wejść w kontakt z młodzieżą świata i równocześnie uczestniczyć w pracach bądź to przy budowie dróg, bądź to przy kamieniołomach.

Przed 88-leciem urodzin Lenina

Dobrze pamiętam dzień, kiedy w roku 1911 przywioził mnie mąż, po ślubie, do małej podhalańskiej wioski — Poronina. Z przyjemnością patrzyłam z werandy naszej na drogę, obserwując powolny na niej ruch. Oto kroczy z powagą niewielkie stado krów, popędzanych przez jasnowłosego, opalonego chłopa-paczkę. W ślad za nim, w szybkim pędzie, leci pomachując przecikiem, mała dziewczynka, goniąc uciekającego gąsiora.

A oto ktoś przejeżdża na rowerze. Znam go jedynie z widzenia: ma na sobie jasną marynarkę z surowego jedwabiu, krótkie szare spodnie, szare kepi z daszkiem. Twarz wyrazista, jedna z tych, których się nie zapomina. Poznałabym go nawet w tłumie. To carski emigrant, który spędza lato w Poroninie.

Nie mieszka tutaj sam. Przyjeżdżają do niego w odwiedziny jego przyjaciele, jak i on wygnańcy. Ci ludzie zwracają na siebie uwagę: Rosjanie, którzy, nie wiadomo, jak i czemu, znaleźli się w tej małej wiosce, daleko od swej ojczyzny. Kierownik poczty w Poroninie mówił nam o nich, że są pewnie znani i poważni ludzie, skoro otrzymują tak dużo listów z całego świata i nawet szyfrowanych depeesz.

Oparta o poręcz werandy, długą patrząc w ślad przejeżdżającego na rowerze Rosjanina...

W sierpniu 1914 r. nastąpił wybuch wojny pomiędzy Austrią i Rosją, a jako jej dalszy ciąg, początek wielkiej wojny światowej. Nie widzę od kilku dni mego sympatycznego nieznajomego. Dowiadujemy się wkrótce, że został aresztowany przez austriacką żandarmerię i zamknięty w więzieniu w Nowym Targu.

Wtedy dopiero przekonaliśmy się, jak bardzo znany i ceniony był ten człowiek w kołach postępowej polskiej inteligencji i jak wiele posiadał przyjaciół spośród polskich działaczy, zwłaszcza w Krakowie. Dla Polaków możliwość rewolucji w Rosji była zawsze związana z ich wiarą w przyszłe odrodzenie Polski, spełnieniem ich nadziei, zobaczenia wolnej ojczyzny i zbudowania jej na nowych demokratycznych zasadach.

I ci właśnie przyjaciele mego tajemniczego nieznajomego wrócili się do Kasprowicza z prośbą, by pomógł im zwolnić go z więzienia. Uzasadniali prośbę swoją w ten sposób: że Kasprowiczowi, znakomitemu poecie, przed stawicielowi nauki polskiej, żaden, najbardziej prawowitny C. K. starosta nie będzie mógł niczego odmówić.

Kasprowicz, wróg car-

skiego rządu, całe życie swe walczący o ideę wolności ludu i wyzwolenie narodu — miał dla tych niezajomych mu osobie rosyjskich emigrantów — wiele sympatii i szacunku. Gdy zwrócono się do niego z prośbą o poparcie sprawy człowieka, na którym wszystkim tak bardzo zależało, bez chwili wahania pojechał nazajutrz do Nowego Targu. Długo i gorąco tam rozmawiał ze starostą Zukocińskim — i przekonał go, że ten emigrant nie jest niebezpieczny dla austriackiego rządu. Zukociński przyrzekł uroczyście, że

su i wysiłku, by zdobyć ten paszport u policmajstra krakowskiego — Flatau.

Lenin wyjechał do Szwajcarii, gdzie pozostawał do r. 1917. Usłyszełszy o nim znowu dopiero wówczas, gdy w Rosji wybuchła rewolucja. Skromny rosyjski emigrant, nasz znajomy z Poronina, stał się nagle twórcą i wodzem Wielkiej Październikowej Rewolucji.

Kontakt nasz z Leninem na tym się nie urwał i sądzono nam było nawiązać dawną nić przyjaźni w całkiem niezwykłych

Listy moje dotarły do celu. Wysłałam je w styczniu 1920 r. W kwietniu tegoż roku otrzymałam odpowiedź: telegram od Lenina! Przyszedł do nas przez Estonię via Rewel i przyniósł nam go do domu zwyczajny listonosz. Trudno w to nawet uwierzyć, że w czasie wojny nikt nie zwrócił uwagi na jego podpis.

Tekst tej depeesy, napisanej w języku rosyjskim (łacińskim alfabetem) — brzmiał:

„Podaję go w tłumaczeniu polskim:

„Pani list (data) otrzymałam przed trzema dniami. Zarządzeniem wszystko co potrzeba, by ułatwić pani rodzinie wyjazd z Rosji. Paszporty są już im wydane!

Pred. Sow. Nar. Kom. Lenin”

Lenin dotrzymał słowa. Matka moja i siostra otrzymały paszporty zagraniczne i opuściły w lecie 1920 roku Piotrogród. Udało im się szczęśliwie poprzez Estonię, dojechać do Polski... Do granicy podwieziono ich osobnym wagonem, ze wszelkimi wygodami.

Kiedy o tym myślę, trudno mi uwierzyć, iż w chwili największego nasilenia wojny polsko - radzieckiej, mógł Lenin tak serdecznie odezwać się na mój list, dając tym dowód nie tylko pamięcią dla polskiego poety, lecz i wdzięczności swej, którą w ten sposób chciał mi okazać.

Wiem, że jak długo żyję, nie zapomnę nigdy postaci skromnego emigranta, który w lecie 1914 roku przejeżdżał rowerem koło naszego poronńskiego domku, w dojrzejącej w nim już wtedy upartą myślą zreformowania świata. Czy mógł przypuszczać, że myśli tej sądzono tak szybko ko się urzęcywistnie?

Czas uregulować zaległości z tytułu obowiązkowych dostaw

Zgodnie z podjętą przez Sejm uchwałą o przeleżeniu zaległości wsi z tytułu obowiązkowych dostaw zboża, ziemniaków i żywności w gotówkę — przydyła gromadzkich rad narodowych dokonywać już obliczeń i rozestawiającym rolnikom nakazy płatnicze.

Np. w pow. debickim chłopci zalegają jeszcze z dostawą 949 kg zboża, 25.320 kg ziemniaków i 67.820 kg żywności. W przeliczeniu na równoważnik pieniężny stanowią to ok. 1 mln 20 tys. złotych. Największe zaległości mają tam chłopcy z gromad: Mokrzec — 151 tys. zł, Czarna — 126 tys. zł, Sirzego-cice 98 tys. zł, Zyraków — 82 tys. zł i Machowa — 71 tys. zł.

Rolnicy zobowiązani są uregulować należności finansowe w ciągu 14 dni od daty otrzymania nakazu płatniczego, względnie dostarczyć w wymiennym czasie zaległe artykuły rolne. Po tym terminie nastąpi przymusowe ściąganie gotówki w trybie egzekucji administracyjnej, co pociągnie za sobą dodatkowe koszty. Wiele chłopów już skorzystało z tej nowej, dogodnej formy uregulowania zaległości. Są jednak i tacy, którzy nadal ociągają się, czekając nie wiadomo na co.

We własnym więc interesie, każdy zalegający winien jak najszybciej uregulować swe długie wobec państwa tym bardziej, że stale wzrasta dochodowość wsi i są pełne możliwości wywiązania się z zaległości bez jakiegokolwiek uszczerbku dla gospodarki rolnej.

(J)

Maria Kasprowiczowa

SPOTKANIE z LENINEM

(Fragment wspomnienia)

aresztowany zostanie wypuszczony z więzienia i dotrzymał słowa.

Mój rodak, kiedy się dowiedział, komu zawdzięcza swe zwolnienie, przyszedł do nas wkrótce, by podziękować Kasprowiczowi za jego wstawienie.

Przywitałam go na tej samej werandzie, gdzie tyle razy patrzyłam, w ślad, gdy przejeżdżał koło nas na rowerze. Zobaczyłam go teraz z bliska. Miał niezwykłą twarz — władczą, pełną ognia, przeznikliwe bystre oczy. W całej postaci, w każdym jego ruchu widać było skupienie i moc. Uderzała jego prostota.

— Zaraz zawałam męża — powiedziałam.

Nie chciałam im przeszkadzać i nie byłam przy ich rozmowie. Kasprowicz, poźegnawszy gościa — wszedł do mego pokoju z uśmiechem zadowolenia na twarzy.

— Jak mu na imię? Powiedz! — nie mogłam powstrzymać ciekawości.

— Włodzimierz Lenin!

Pytania, jedno za drugim, cisnęły mi się do ust:

— Jak ci się podobał, o czym z sobą rozmawiałście?

— Od razu widać, że jest to mądry i bardzo sympatyczny człowiek!

— Kasprowicz patrzył na mnie wciąż uśmiechnięty.

— Tak — ciągnął dalej — ciekawie porozmawialiśmy. Ma zamiar wyjechać stąd, i to jak najprędzej.

Potrzuje zagranicznego paszportu. Nie będzie łatwo uzyskać go w czasie wojny. Zobaczymy, może jednak uda się nam coś dla niego jeszcze zrobić.

Przypominam sobie, że nie Kasprowicz sam, lecz kilku wiernych przyjaciół

Lenina nie żałowało cza-

okolicznościach. Zbliżył się rok 1920, rok wzmożonych walk wewnętrznych i najcięższych dla Rosji prób: rok wojny polsko - sowieckiej.

Matka moja i siostra mieszkały wówczas w Piotrogradzie. Nie miałam od dawna od nich wiadomości i byłam coraz bardziej niespokojna. Wciąż myślałam: w jaki sposób ulżyć ich losowi? Warunki życia w Rosji w tym burzliwym okresie rewolucji były wyjątkowo ciężkie.

I nagle olśniła mnie myśl: napisać list do Lenina! Może nie zapomni o polskim poecie, który przed sześciu laty pomógł mu uwolnić się z więzienia? I może nie odmówi mojej prośbie, zgodzi się na nią i ułatwi moim bliskim wyjazd ich z Rosji do Lwowa?

Z adresem nie było kłopotu: Moskwa, Kreml, Lenin. Lecz jak wysłać list? Skoro między nami był front? Napisałam na wszelki wypadek dwa jednakowe listy; jeden z nich wysłałam pocztą przez Rumunię, drugi oddałam polskiemu kapitanowi kawalerzysty, mając nadzieję, że uda mu się przerzucić go na tamtą stronę, przez front.

Nie bardzo w to wierzyłam, że listy moje dojdą do rąk Lenina. Gdyby nie ta wojna? A jeżeli nawet dojdą do Moskwy — myślałam — czy zechce Włodzimierz Iljicz w tak przełomowej, tak trudnej dla Rosji chwili zwrócić uwagę na moją prośbę? Znałże dla niej czas?

A jednak?

Rzeczywistość okazała się pod każdym względem o wiele ciekawsza i bardziej poryjająca od marzenia.

Lenin nie zapomni!

Ponad 300 kandydatów na cowbojów bieszczadzkich

(Inf. wł.) W dalszym ciągu z całej Polski napływają do Zarządu Wojewódzkiego PGR w Rzeszowie listy kandydatów zdecydowanych podjąć pracę przy wypasach bydła na terenie Bieszczad. Liczba chętnych wzrosła w ostatnich dniach do 300 osób. Wśród tej liczby kandydatów są też dwie odważne kobiety, które nie lekają się przygód „w dzikiej prerii bieszczadzkiej”.

Autorami nadesłanych listów są w przeważającej części uczniowie szkół średnich i studenci wyższych uczelni, którzy pragną spędzić wakacje „na łonie przyrody”. W wielu wypadkach amatorzy przygód nie zdają sobie sprawy z obowiązków i ciężkich trudów, jakie trzeba ponieść przy wypasach bydła. Uważają, że jeśli mają dobrego psa, umią jeździć na koniu i... dobiorą sobie odpowiedni kapelusz to już mogą zostać cowbojami. Niektórzy byliby ich tylko przyjąć są zdecydowani pracować za darmo.

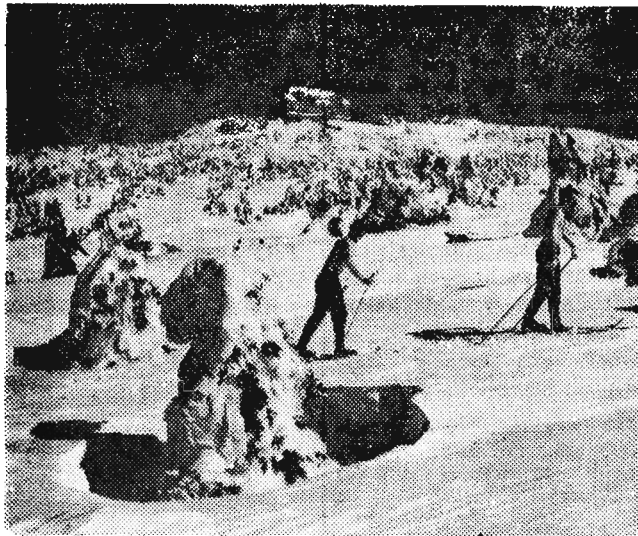
Niezmiernie jest ciekawa lektura nadesłanych listów. Jeden z kandydatów prosi koniecznie o zatrudnienie go jako cowboja, ponieważ w tej pracy widzi ucieczkę od alkoholu. Inny znów zamierza napisać... powieść o Bieszczadach.

Inż. Kędziński z Zarządu Wojewódzkiego PGR, który zajmuje się listami kandydatów jest w niemałym kłopotcie. Nie chciałby odmawiać przygód młodym zapaleńcom, ani też wyrządzić strat literaturze. Wszystkich niestety przyjąć nie będzie można, najwyższej 30 studentów rolnictwa i weterynarii. Większość spotka przykry zawód i będą musieli pomyśleć o innym sposobie poznania Bieszczad i przeżycia w nich „wielkiej przygody”.

(pras)

Przed IV Kongresem Związków Zawodowych

2.600.000 wczasowiczów w bieżącej pięcioletce



Według * założeń Narodowego Planu Gospodarczego 2.600.000 osób skorzysta w ciągu pięciu lat (1956-1960) z wczasów pracowniczych. Oznacza to wzrost liczby korzystających z wypoczynku organizowanego przez FWP o średnio 4,4 proc. rocznie.

Na zdjęciu: W Karkonoszach. Ze Szrenicy wrócą opaleni, z nowym zapasem sił...

CAF fot. Grzęda-Uchymiak

6 osób poniosło śmierć 29 zostało rannych

Niewypały grożą śmiercią

(Inf. wł.) Pozostałości minionej wojny, mimo że upłynęło kilkanaście lat od jej zakończenia, nadal zagrażają życiu ludzkiemu. Od szeregu lat prowadzona akcja oczyszczania terenów z niewypałów nie została jeszcze całkowicie zakończona. Tu i ówdzie zdarzają się nieszczęśliwe wypadki spowodowane najczęściej lekkomyślnym obchodzeniem się z pozostałościami z okresu wojny materiałami wybuchowymi. Śmierć zbiera nadal obfite żniwo.

Smutny jest pod tym względem bilans za rok ubiegły. W województwie rzeszowskim miało miejsce 19 wypadków, w wyniku których 6 osób poniosło śmierć, a 29 zostało rannych. Wiele z nich pozostanie kalekami na całe życie. Wy-

padki te zdarzyły się mimo ofiarnej pracy grup saper- skich, które w ciągu ubiegłego roku zniszczyły 16.323 sztuki pocisków, min i granatów.

Pozostałe niewypały stanowią groźne w dalszym ciągu niebezpieczeństwo, którego w żadnym wypadku nie można lekceważyć. Są one dalej bardzo niebezpieczne, chociaż przez wiele lat leżały w ziemi. Do najbardziej zanieczyszczonych w niewypały należą tereny powiatów krośnieńskie go, sanockiego, gorlickiego, debickiego, ropczyckiego, tarnobrzkiego i kolbuszowskiego. Znajdują się też na terenach pozostałych powiatów.

Oczyszczanie terenów z pozostałych niewypałów jest nadal aktualnym i ważnym problemem. Jemu poświęcona została specjalna dekada, która trwać będzie od 10-20 kwietnia br. W ciągu tej dekady przeprowadzona zostanie nasilona akcja propagandowa w celu zorientowania społeczeństwa o groźbie, jaką stanowią niewypały. Do akcji tej powinny włączyć się wszystkie organizacje społeczne. Rzecz w tym, aby przekonać całe społeczeństwo o konieczności zgłaszania odpowiednim władzom miejsc, w których znajdują się niewypały. Można o tym zgłaszać w prezydiach rad narodowych, na posterunkach MO. Milicja Obywatelska nie będzie wszczynała żadnych docho- dzeń, nie będzie wyciągać żadnych konsekwencji w stosunku do osób, które będą zgłaszać znane im miejsca z pozostałymi niewypałami. — Zgłoszone niewypały zostaną zniszczone przez grupy saper- skie i przestaną zagrażać życiu.

Ostateczny wynik prowadzonej akcji oczyszczania terenów z groźnych pozostałości wojny zależy od całego społeczeństwa, od jego obywatelskiej postawy. Sprawa jest bardzo poważna, chodzi o życie ludzkie.

(pras)

Kompleksowe zagospodarowanie Bieszczad...

...było tematem ostatniej narady, która odbyła się w Działku w Prezydium WRN w Rzeszowie. Udział w niej wzięli członkowie zespołu koordynacyjnego do spraw zagospodarowania Bieszczad, członkowie Prezydium WRN i przedstawiciele z powiatów: leskiego, sanockiego i ustrzyckiego. Na naradzie poruszono szereg istotnych spraw związanych z kompleksowym zagospodarowaniem terenów bieszczadzkich. Omówiono m. in. sprawę osadnictwa, budowy kole- jek, dróg, rozwoju turystyki itp.

(pras)

9000 osób do 12 krajów

TEGOROCZNY PLAN WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH „ORBISU“

◆ WYJAZDY TURYSTYCZNE, WCZASOWE I LECZNICZE

◆ NAJWIĘKSZA WYMIANA Z CZECHOSŁOWACJĄ

◆ ROZDZIAŁ MIEJSC TYLKO PRZEZ ZWIĄZKI ZAWODOWE I TWÓRCZE

Opracowany przez Centralny Zarząd „Orbisu” tegoroczny plan wycieczek, organizowanych z Polski za granicę, nie przedstawia się zbyt imponująco. W wycieczkach, organizowanych przez „Orbis”, weźmie udział około 9 tys. osób, które odwiedzą łącznie 12 krajów. Przewidziane są trzy rodzaje orbisowych wyjazdów za granicę: turystyczne, wczasowe i lecznicze.

Najwięcej, bo około 2.200 polskich turystów, odwiedzi Czechosłowację. Część z nich weźmie udział w 5-7-dniowych turystycznych wyjazdach autokarami, których celem będzie zwiedzenie najbardziej atrakcyjnych regionów tego kraju. Udział w takich wycieczkach — zależnie od czasu trwania — kosztować będzie od 1500 do 2500 zł. 21-dniowe wczasy lecznicze w Karlovyh Varach kosztować będą około 7 tys. zł.

Około 2 tys. osób weźmie udział w 10-dniowych wycieczkach autokarowych do Brukseli. W programie tych wycieczek, oprócz zwiedzenia Wystawy Światowej, przewidziany jest krótki pobyt w Antwerpii i Gandawie. Koszt wyjazdu jednej osoby wyniesie około 6 tys. zł.

Około 1800 osób będzie mogło uczestniczyć w rejsach wycieczkowych statku

„Mazowsze”. Rejsy takie trwać będą 6-7 dni, z czego 5 dni przeznacza się na pobyt w Sztokholmie lub Kopenhadze. Zależnie od tego koszt wycieczki wyniesie 3.800-4.400 zł.

Ponad tysiąc osób będzie mogło skorzystać z wycieczkowych wyjazdów do Związku Radzieckiego, które odbywać się będą na czterech trasach. Pierwsza z nich (czas trwania 22 dni) prowadzić będzie przez Kijów, Odessę, Batumi, Tyflis i Moskwę. Uczestnicy tej wycieczki, której koszt wyniesie 5.800 zł, podróżować będą pociągiem, statkiem i samolotem. Trasa drugiej wycieczki obejmie Kijów, Odessę i Morze Czarne. Wycieczka potrwa 21 dni, a udział w niej kosztować będzie około 4.500 zł. 14 dni trwać będzie wycieczka na trasie Kijów, Moskwa, Leningrad (3.500 zł), a 10 dni — wycieczka do Leningradu i Moskwy (2.500 zł).

Dla 900 osób przewidziano udział w 21-dniowym wyjeździe wczasowym do Bułgarii (cena 3.600 zł). Z innych krajów zaplanowano wycieczki do: Grecji (15 dni, 9 tys. zł, 50 osób), Włoch (14 dni, 7,9 tys. zł, 80 osób), Albanii (30 osób), Austrii (180 osób), Francji (80 osób) i NRD (200 osób). Ceny wycieczek do czterech ostatnich krajów nie zostały jeszcze ustalone. Poza tym przewidziany jest jeszcze wyjazd kilkoma autokarami na trasie Wiedeń-Wenecja. Koszt wycieczki — około 5 tys. zł.

Nowością jest fakt, że w tym roku przy mówianiu zgłoszeń i rozdzielaniu miejsc na wycieczki „Orbisu” zajmują się wyłącznie związki zawodowe i związki twórcze. Rozdział miejsc dla zarządców głównych tych związków nastąpi do końca kwietnia br.

„CHEVALIER“

Nazwa demonstrowanej kreacji paryskiej brzmi „Chevalier”. A swoją drogą śliczna... modelka!



Można jeszcze zawierać umowy na kontraktację buraków cukrowych

Mimo, że termin zawierania umów kontraktacyjnych na uprawę buraków cukrowych upłynął z dniem 31 marca br., to jednak korzystając z niesprzyjających warunków atmosferycznych opóźniających prace polne, można jeszcze nadal kontraktować tę cenę na roślinie przemysłową. Przedłużenie terminu na zawieranie umów kontraktacyjnych na uprawę buraków cukrowych, jest ważne szczególnie dla tych rolników, którzy z różnych względów umów tych jeszcze do tej pory nie zawarli.



NOWE FILMY NA NASZYCH EKRAKACH

Jak informuje Centrala Wynajmu Filmów, w najbliższym czasie na ekrany naszych kin wejdzie kilkanaście nowych filmów. Wśród nich znajdzie się najnowszy film produkcji polskiej „Król Maciuś I”, zrealizowany przez reż. Wandę Jakubowską według książki Janusza Korczaka. Spośród filmów zagranicznych na wyróżnienie — ze względu na duże walory artystyczne — zasługują: hiszpański dramat psychologiczny „Główna ulica” w reżyserii J. A. Bardema, twórcy znanego nam „Śmierci rowerzysty”, prezentowane już w czasie Przeglądu Filmów Włoskich „Złoto Neapolu” w reż. Vittorio de Sica oraz węgierski dramat o tematyce młodzieżowej „Dwa zeznania” — reż. Martona Keletti.

Pozostałe filmy to: włoska komedia „Bigamista” (z Vittorio de Sica), zachodnio-niemiecki dramat wojenny „Dzieci, matki i generał”, brazylijski obraz awanturniczy „O'Gangaceiro”, francusko-włoska komedia „Przygoda komiwojażera” (z Fernandem), czechosłowacki dramat obyczajowy „Szalona Barbara”, angielska komedia „Śmiech w raju” oraz barwny, panoramiczny film przygodowy produkcji francusko-włosko-jugosłowiańskiej pt. „Kurier carski” z Curdem Jürgensem w roli tytułowej.

PAP

„Sany” i „Skody” na trasach Podkarpacia

(Inf. wł.) W tym roku znacznie powiększy się tabor samochodowy kroszeńskiej Ekspozytury PKS. Kosztem ponad 10 mln zł placówka ta zakupi 23 nowe autobusy produkcji krajowej i zagranicznej. Z Czechosłowacji otrzyma Ekspozytura 13 autobusów marki „Skoda”, zaś z Sanockiej Fabryki Autobusów 10 „Sanów”. Autobusy te wykonają rocznie ok. 28 mln osobo-kilometrów i przyniosą przeszło półtora miliona złotych akumulacji.

Po otrzymaniu wozów kroszeńska Ekspozytura uruchomi szereg nowych linii komunikacyjnych, a m. in. do Rzeszowa przez Iskrzynę i Niebylec, z Iwonicza do Krynicy, z Jasta do Jodłowej oraz prawdopodobnie z Jasta w kierunku Mielca. Ponadto poważnie zwiększona zostanie ilość kursów samochodowych odjeżdżających w stronę Dukli, Iwonicza, Rzepienia, Strzyżewskiego, Tarnowa, Magury Małostowskiej.

(m)

Folies-Bergere...



Po kilku miesiącach przez wy znów „gra” paryski kabaret Folies - Bergere... CAF

Mieszkania rodzinne zamiast hoteli

Trudności lokalowe „nawiedzity” także Dęba. Rodziny pracowników tamtejszych Zakładów Metalowych odczuwały poważny brak mieszkań. Aby rozwiązać kłopoty mieszkaniowe Rada Robotnicza i Zakładowa wystąpiły z inicjatywą przystosowania hoteli robotniczych na mieszkania rodzinne. Jeden z hoteli jest już przebudowywany.

(pras)

Do 30 czerwca dodatkowo po 500 kg węgla dla wsi

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów każde gospodarstwo rolne do 5 ha ma prawo nabycia dodatkowo po cenach rynkowych 500 kg węgla. Wg informacji uzyskanych w WZGS wszystkie posiadawcy GS w woj. rzeszowskim posiadają na ten cel dostateczną ilość węgla. Na pełne pokrycie potrzeb — wobec dużego zainteresowania wsi — WZGS otrzymał ostatnio z Centrali dodatkową pulę 10 tys. ton węgla. Pamiętajcie jednak należy, że zgodnie ze wspomnianą uchwałą węgiel ten należy wykupić w terminie do 30 czerwca br. włącznie, gdyż niewykupienie w tym czasie będzie równoznaczne z rezygnacją nabycia.

(j)



Wtorek 8 KWIEŚNIA 1953 r.

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17. Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56 w niedzielę i święta czynna od godz. 10-13. Pogotowie Ratunkowe: tel. 09, ul. Obrońców Stalingradu 29. Pogotowie MO: tel. 07. Straż Pożarna: tel. 08 ul. Mickiewicza 10. Informator kolejowy: tel. 18-33 "Orbis" tel. 16-35. Postój taksówek: tel. 11-50. STRZYŻÓW Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 9, ul. Mickiewicza

MIELEC

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 53, ul. Świerczewskiego. STAŁOWA WOLA Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 84, ul. Staszica 9

DEBICA

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 15, ul. Spółdzielcza 7

ROZWADÓW

Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 80, Rynek 69

NISKO

Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 56, ul. Apecezna 20

KOLBUSZOWA

Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 35, ul. 3 Maja

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 69, ul. Jagiellońska 6

JAROSŁAW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 24, ul. Grunwaldzka 26

PRZEWORSK

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 67, Rynek 137

LANCUT

Dyżur staly: Apteka Społeczna nr 48 ul. Rzeźnicza 17

BIBLIOTEKI

Biblioteka i Czytelnia Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej, ul. 3 Maja 23 czynna w poniedziałki, piątki i soboty od godz. 13-18, we wtorki od 13-16. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie, ul. Tkaczowa: Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19. Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11-19. Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-17. Powiatowa Biblioteka Publiczna, ul. Tkaczowa czynna od godz. 8-15. Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (pl. Zwycięstwa) - dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od godz. 8-20. Biblioteka NOT w Rzeszowie, ul. 1 Maja (gmach WRN) Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 15-18. Biblioteka WDK (ul. Okrzei 7) czynna we wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 13-19, w niedziele od godz. 10-14

RADIO

Program I na fail 1322 m Program dnia: 8.15 11.50. Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00. Od godz. 5.00 do 8.15 transmisja pr. II 8.20 W rytmie walca 8.36 Muzyka popularna 9.00-11.50 Przerwa 12.10 Audycja dla wsi 12.20 Z cyklu: "Ludowe zespoły regionalne" 12.35 "Matysiakowie" 13.00 Koncert solistów 13.35 Muzyka rozrywkowa 14.00 Muzyka operowa 15.10 Czego chętnie słuchamy 15.40 Utwory skrzypcowe 16.00 Z życia Związku Radości Dzieci 16.30 Audycja dla dzieci 16.50 Koncert krakowskiej orkiestry i chóru PR pod dyktando Stanisława Hasi 18.00 Reportaż literacki 18.20 Radiowa encyklopedia przyrodnicza 18.30 Muzyka symfoniczna 19.05 "Diabli kapłani von Tocha" - słuchowisko wg powieści Karola Capka "Inwazja" 21.26 Wiadomości sportowe 21.30 Gra poznańska 15-tka radiowa 21.50 "Pięć minut o wychowaniu" 22.10 Muzyka taneczna 22.30 Miłośnikom muzyki kameralnej. Program II na fail 367 m Program dnia: 6.30 15.05 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 15.00 18.00 18.30 20.00 23.50 5.06 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Muzyka rozrywkowa 5.50 Gimnastyka 6.10 Muzyka rozrywkowa 6.26 Kalendarz radiowy 6.50 Gimnastyka 7.10 Sierżynka poszukiwania rodzin PCK 7.15 Z melodii i piosenek przez świat 8.06 Przegląd prasy 8.15 Melodie rozrywki 8.36 Muzyka popularna 9.00 "Błękitna sztafeta" 9.20 Gra duet fortepianowy Rawicz i Landauer 9.40 Dla przedszkolki audycja słowno-muzyczna pt. "Szasek, Szczepan i Muszka" z cyklu "ćwiczenia ortofoniczne" 10.16 Bach: kantata nr 210 11.00 "Cztery opowiadania" Kazimierza Koszutskiego 11.30 "Śpiewamy pieśni i piosenki" 12.10 Audycja dla wsi 12.20 - 12.35 Przerwa 13.10 Koncert chóru dziewcząt rozgłośni wrocławskiej PR pod dyktando Edmunda Kajdasza 15.30 Dla dzieci odc. 2 powieści Ewy Szeburg-Zarembiny pt. "Zuch" 16.05 Wiadów - 8 rosyjskich pieśni ludowych 16.50 Porady praktyczne dla kobiet 17.00 "Z operetek Kalmana" 18.35 Muzyka i aktualności 19.00 Pieśni kompozyt. niemieckich 19.20 Magazyn muzyczny 20.23 Kronika sportowa 20.40 Piosenki kaszubskie 20.50 Koncert symfoniczny 21.26 O czym pisze prasa literacka w przerwie koncertu 21.35 D. c. koncertu symfonicznego 22.10 Z cyklu: "Wieczory antyczne" - "Temistoides" fragm. książki Plutarcha" Żywoty sławnych mężów" 22.40 Muzyka taneczna 23.10 Koncert solistów. Rozgłośnia rzeszowska 6.10 - 6.20 - Audycja dla wsi 14.45 - 15.00 - Komunikaty 16.05 - 16.30 - Soliści ludowi Rzeszowskiego 16.30 - Felieton Adolfa Jakubowicza "Spotkania" 17.00-17.05 - Wiadomości ziemni rzeszowskiej

TEATR

TEATR im. WANDY SIEMASZKOWEJ - godz. 19 - Awantura w Chioggi

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - Moulin Rouge - godz. 16, 18,15 i 20,30 ŚWIT (ul. Langiewicza) - Złoto Neapolu - godz. 18 i 20 APOLLO (ul. W. Hibnera) - Trzej panowie na śniegu - godz. 17 i 19 PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Złoty kask - godz. 17 i 19 WDK (ul. Okrzei 7) - Gervaise - godz. 17 i 19 MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Król Maciuś I - godz. 16, 18 i 20 TYCZYN SKARB - Czarny rynek w Paryżu GÓRNO ZDROWIE - Operacja konieczna CZUDEK TATRY - Listy z mojego młyna MIELEC Bajka - Indianki wojownik Tęcza - Wujaszek z Ameryki DK - O'Congacelro DEBICA Uciecha - Don Kichot STAŁOWA WOLA Wrzós - Na plaży Stal - Piękności nocy TARNOBREZEG Wisła - Kochanek lady Chat-terley NISKO San - Niebieski ptak KOLBUSZOWA Grażyna - Folies Bergere LEŻAJSK Radość - Mąż idealny ROZWADÓW Polonia - Moja córka ROPCZYCE Przyjaźń - Prawo ulicy RUDNIK Rusałka - Dwa zeznania PUSTKÓW Związkowe - Proszę ostrzej RANIZÓW Kujawiak - Biuro matrymonialne RADOMYSŁ Światowid - Osiołek Magdaleny ULANÓW Hel - Maclovla PIŁENO Iskra - Kapelusze p. Anatola DEBA Metalowiec - Przygody Paty i Patachona GORZYCE Związkowe - Śmierć roweryzisty PRZEMYSŁ Roma - Deszczowy liściec Białki - Alena Ołhnpia - Zemsta Klub Garnizonowy - Błękitny Kontynent JAROSŁAW Gdynia - Ewa chce spać Klub Garnizonowy - Bigamista PRZEWORSK Warszawa - Sprawa Maurizjusza LANCUT Złot - 06/15 Kapitacja III seria KAŃCZUGA Piast - Diabełski krąg LUBACZÓW Melodia - Sinha Mooa RADYMNO Świt - Skandal w Benderath MEDYKA WKS - Poznane nocą BIRCZA Pobudka - Wypadek na ulicy CIESZANÓW Sportowiec - Nasze czasy ZURAWICA Święteż - W drodze na front UWAGA: repertuar kin podajemy wg informacji CWF

Aby zawsze „mieszkały” pod strzechą

Związki zawodowe mające za zadanie m. in. prowadzenie szerokiej działalności na polu krzewienia kultury, przystąpiły ostatnio do rozpowszechniania czytelnictwa na wsi. Najlepsze wyniki w tej „akcji” osiągnął Zarząd Okr. Zw. Zawod. Pracowników Spółdzielczych w Rzeszowie. Zorganizowane przez akres zimy zespoły czytelnice na wsi, dały nadspodziewane wyniki. Okazuje się, że dobra książka, ciekawe opowiadania i inne, stanowią najmilszą rozrywkę podczas długich zimowych wieczorów. Jak wykazała przeprowadzona analiza czytelnictwa na wsi - istnieje duże zainteresowanie wśród czytelników zarówno książkami beletrystycznymi, podręcznikami, historycznymi itp.

Najlepszą chyba opinią cieszy się zespół czytelniczy w Ranizowie. Pocieszającym jest również fakt, że ilość zespołów czytelniczych wciąż wzrasta. W tej chwili zarejestrowano już około 20 takich zespołów. Związek Zaw. Pracowników Spółdzielczych robi starania o zorganizowanie na terenie województwa, centralnych kompletów ruchomych i zapatrzenie ich w takie książki, jakie najbardziej odpowiadają będą szerokim rzeszom czytelników. Jak nas informują przedstawiciele Zarządu Okręgu, sprawa ta znajduje się już na dobrej drodze.

Z kamerą po Rzeszowie



Na zdjęciu: Fragment ulicy 3 Maja. Foto -- Kopeć

Warto poczynić starania, aby nad Wisłą powstał ośrodek wypoczynkowy

Od szeregu już lat wiele mówi się w Mielcu o potrzebie stworzenia na przystani nad Wisłą (na terenie tego powiatu) ośrodka wypoczynkowego dla załogi mieleckiej WSK i innych mniejszych zakładów. Powstało też

cały szereg różnego rodzaju projektów, tylko niestety żaden dotychczas nie został zrealizowany. Jak konieczny jest taki ośrodek z urządzeniami, niezbędnymi do wypoczynku i rozrywkowymi, nie trzeba chyba mówić. Bliskość rzeki od miasta (wspaniałe tereny nadbrzeżne, lasy), wskazują na idealne warunki do wypoczynku.

Wiosna i lato. Może wreszcie br. stanie się rokiem przełomowym i projekt wejdzie w stadium realizacji. Ostatnio znów wiele się dyskutuje nad formami wybudowania ośrodka wypoczynkowego nad Wisłą. Niektóre wnioski przybierają coraz realniejsze kształty. Nie można się jednak cieszyć zawczasu, gdyż nie chodzi przecież o to, aby znów rozpocząć dyskusję, która w efekcie zakończy się wraz z upływem sezonu. Potrzebna jest faktyczna i realna pomoc nie tylko rady zakładowej, ale przede wszystkim dyrekcji mieleckiej WSK oraz miejscowych władz. Kilkutysięcznej rzeszy robotników z licznych mieleckich zakładów, należy stworzyć odpowiednie warunki wypoczynku po pracy. Możliwości do stworzenia takich warunków istnieją.

440 tys. złotych na blok mieszkalny w Birczy

W br. w Birczy pow. Przemysł rozpoczęte będą prace przy budowie bloku mieszkalnego o 50 izbach. W 1958 roku budynek zostanie wykonany w stanie surowym.

Potrzebne fundusze na budowę obiektów, zakup urządzeń itp. można uzyskać bez specjalnych trudności. Organizowane są przecież w każdym roku liczne wycieczki krajoznawcze i przy umiędniejszonym ich ograniczeniu można by część funduszy wygospodarować. Zakład mógłby również finansowo pomóc. Ponadto istnieje możliwość wykonania części robót w ramach czynu społecznego przez załogę mieleckiej WSK i innych instytucji.

W każdym razie kwestia jak stworzyć ośrodek pozostaje nadal otwarta. Zbliża

Posiedzenie Miejskiego i Powiatowego Komitetu FJN

W dniu 9 kwietnia w Przemysłu odbędzie się wspólne posiedzenie Miejskiego i Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Oceniony na nim zostanie przebieg kampanii wyborczej do rad narodowych oraz wytyczone zadania jakie stają przed miastem i powiatem w związku z obchodem 1000-lecia Państwa Polskiego i 1000-lecia Przemysłu.

Zebrań wyborczych kół LZS

W kołach Ludowych Zespołów Sportowych powiatu Radymno odbywają się obecnie zebrań sprawozdawczo - wyborczych. M. in. dokonywane są na nich wybory nowych zarządów i komisji rewizyjnych.

Ogłoszenia drobne

Podziękowania DOKTOROWI Ferensowi Antoniemu, dyrektorowi Szpitala Powiatowego w Jaśle, dr Przybyszewskiemu Zbigniewowi za pomysłnie przeprowadzenie ciężkiej operacji oraz personelowi pielęgniarskiemu za bezinteresowną opiekę w czasie pobytu w szpitalu naszego kolegi Juszczyka Mateusza, składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie - Rada Zakładowa przy MPRB Jasto. Pg-233/1 Lokale MAŁŻENSTWO pracujące poszukuje pilnie pokoju samodzielnego na terenie m. Rzeszowa. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń - Rzeszów. G-227/1 Sprzedaż KUCHNIE elektryczna z piekarnikiem sprzedam. Chorzewski Przemysł, Raclawicka 2. Pg-234/1 MOTOCYKL marki „WFM” w dobrym stanie sprzedam. Głogów, ul. Obr. Stalingradu 18. G-325/1

Zguby

KADYJEWSKI Wacław zgubił legitymację szkolną Nr 44/56 wydaną przez Technikum Samochodowe w Rzeszowie. G-324/1 WOJDYŁA Czesław zgubił legitymację zawodową Nr 330056 wydaną przez Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Chemicznego w Dębicy. Pg-235/1

WAPNO palone - w kęsach - białe

w cenie zł 550 za tonę. Zamówienia przyjmuję i dostarcza w gwarantowanym gatunku i ustalonym terminie: Wapiennik „Calcium” Z. Morawski i S-ka p. Biała Prudnicka, woj. opolskie. K-548/1

Pracownicy poszukiwani

600 PRACOWNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH oraz MURARZY przyjmie od zaraz Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9 Odcinek Budowlany Opole ul. Struga 6. Przymiują Kierownictwa Robót Pyskowie, pow. Gliwice, Łabędy pow. Gliwice, Strzelce Opolskie i Opole ul. Armii Ludowej, Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie. K-548/8

Advertisement for 'Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego' (Wholesale Trade Enterprise) in Rzeszów, advertising imported Belgian wool fabric.

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Rzeszowie

ogłasza przetarg nieograniczony I SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „SKODA” typ 1101 Cena wywoławcza 22.500 zł. oraz przetarg nieograniczony II Na TRZY PŁATONY KONNE OGUMIONE Cena wywoławcza od 5.100 do 8.400 zł. Ubiegający się o kupno zobowiązani są złożyć wadium w dniu przetargu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Ogłędzin można dokonywać w dniach od 10-15 kwietnia 58 r. i od 21-26 kwietnia 58 r. w godz. od 7-12 pod wyżej wymienionym adresem. K-550/1

PRZETARG ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANOWEJ

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ w TARNOBREZEGU, ul. Kościuszki Nr 6 ogłasza przetarg na wykonanie KAPITAŁNYCH REMONTÓW BUDYNKÓW MIESZKALNYCH na terenie tutejszego miasta w ilości 32 budynki. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Protokoły opisu robót poszczególnych budynków znajdują się do wglądu w tutejszym Zakładzie w godzinach urzędowych. Termin składania ofert w kopercie zaklejonej z napisem „przetarg” upływa z dniem 15. IV. 1958 r. Otwarcie ofert nastąpi 17. IV. 1958 r. o godzinie 11. Zamierzają się prawo wyboru oferenta. K-547/1

UWAGA!

CZŁONKOWIE POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPÓŻYWCÓW w Rzeszowie ZARZĄD SPÓŁDZIELNI zawiadania wszystkim członków którzy dotychczas nie dopełnili obowiązku uporządkowania ewidencji członkowskiej, aby uczynili to obecnie w biurze Spółdzielni przy ul. Przemysł 2 (wejście od rynku) w dniach od 8 do 20 kwietnia br. w godzinach od 10 do 17. CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI, którzy w podanym terminie nie uporządkują swojej ewidencji zostaną zgodnie z § 12 statutu Sp-ni skreśleni z ewidencji członków. Zarząd Spółdzielni K-558/2

PRZETARG RZESZOWSKIE ZAKŁADY SPÓŻYWCZE PRZEMYSŁU TERENOWEGO w RZESZOWIE, ul. Świerczewskiego 15

ogłaszają przetarg NA SPRZEDAŻ DWÓCH KONI ROBOCZYCH które oglądać można w każdy dzień oprócz niedziel i świąt w Mielcu ul. Ogrodowa 2 a od 7 do 12. Blizszych informacji udziela Wytwórnia Win w Mielcu ul. Świerczewskiego 13 od godz. 7-15. Przetarg odbędzie się w Rzeszowskich Zakładach Spółdzielczych Przemysłu Terenowego w Rzeszowie ul. Świerczewskiego 15 I piętro w dniu 16 kwietnia o godz. 16. K-551/2